

Czy pieniądze szczęścia nie dają?

11 lutego 2024

Badania przeprowadzone w 2023 r. obaliły szeroko cytowane badanie z 2010 r. dotyczące związku między szczęściem a dochodami, które ugruntowało pogląd, że szczęście można kupić za pieniądze tylko do pewnego momentu – a wówczas mówiono, że kwota ta wynosi około 75 000 dolarów. Nowe badania podnoszą ten roczny dochód do 500 000 dolarów.

Z niedawnej analizy wynika, że ☐ pieniądze rzeczywiście dają szczęście, które rośnie wraz z wyższą wypłatą, bardziej niż wcześniej sądzili ekonomiści.

Szeroko omawiane ustalenia dwóch ekonomistów, laureatów Nagrody Nobla z 2010 roku, ugruntowały pogląd, że pieniądze mogą kupić szczęście tylko do pewnego momentu – a wówczas mówiono, że kwota ta wynosi około 75 000 dolarów. „Artykuł [Daniela] Kahnemana i [Angusa] Deatona z 2010 roku wykazał, że związek między dochodami a szczęściem, czyli dobrostanem emocjonalnym, wyrównuje się i wynosi około 75 000 dolarów” – powiedział Kostadin Kushlev, badacz szczęścia i adiunkt na wydziale Uniwersytetu Georgetown psychologii w Waszyngtonie. Teraz jeden z tych badaczy twierdzi, że mylił się co do części wartej 75 000 dolarów – i to nie tylko dlatego, że obecnie wszystko jest drogie.

W artykule, którego Kahneman jest współautorem wraz z Matthew Killingsworthem i Barbarą Mellers w 2023 r., stwierdzono, że badanie z 2010 r. wyolbrzymiło efekt plateau, ponieważ zastosowano w nim niewiarygodną metodę pomiaru szczęścia na podstawie ankiety Gallupa, w której badani proszeni byli o przypomnienie sobie, czy uśmiechali się poprzedniego dnia. „Nowsze wnioski opierają się na bardziej ciągłej mierze szczęścia” – powiedział Kushlev dla „Cost of Living”.

W artykule z 2023 r. stwierdzono, że większość badanych zgłosiła poprawę dobrostanu emocjonalnego aż do 500 000 dolarów rocznego dochodu. W wywiadzie dla NBC Killingsworth powiedział, że dzieje się tak dlatego, że im więcej zarabiamy, tym czujemy, że mamy większą kontrolę nad swoim życiem. „Jeśli masz więcej pieniędzy, w sklepie spożywczym widzisz organiczne maliny i właśnie na to masz ochotę, więc kupujesz je, zamiast kupować pudełko suchego makaronu” – powiedział. „A może, jeśli pracujesz w pracy, która Twoim zdaniem nie daje satysfakcji, możesz rzucić ją, bo masz swego rodzaju poduszkę finansową”.

Kushlev powiedział, że kiedy badacze mówią o szczęściu, zwykle używają terminu zwanego „subiektywnym dobrostanem”, który składa się z trzech elementów. „Jednym z elementów jest to, jak ogólnie patrzymy na nasze życie i to właśnie nazywamy satysfakcją z życia. I ogólnie rzecz biorąc, gdy mówimy o dochodach i szczęściu, dochód faktycznie wiąże się z większą satysfakcją z życia”. Kushlev jednak dodał, że z badań mniej jasno wynika, jak pieniądze wpływają na dwa pozostałe filary dobrostanu emocjonalnego: częste uczucia pozytywne i stosunkowo rzadkie uczucia negatywne. „Dochód może chronić przed doświadczaniem pewnych negatywnych emocji, ale niekoniecznie przynosi nam radość na co dzień” – stwierdził.

Badanie z 2023 r. wykazało również, że wśród 15 procent najmniej szczęśliwych osób objętych badaniem, szczęście nie przekraczało kwoty 100 000 dolarów rocznego dochodu. „Ten próg dochodowy może oznaczać punkt, powyżej którego wysokie dochody nie złagodzą utrzymujących się niedoli” – napisali autorzy. „Przykładami takich nieszczęść mogą być złamane serce, żałoba i depresja kliniczna”.

Peter Drummond doświadczył zarówno życia w biedzie, jak i osiągnięcia sukcesu jako przedsiębiorca. Dorastając w Stanach Zjednoczonych, jego rodzina przeżywała prawdziwe cykle wzlotów i upadków. W rezultacie czasami żyli w dużych domach, a innym razem spali w samochodzie. „W każdym razie dla mnie największym problemem ubóstwa jest brak jedzenia. Trudno być

szczęśliwym, gdy jest się głodnym” – powiedział.

W wieku 17 lat Drummond przeniósł się na północ do Vancouver i dostał pracę, sprzedając firmom maszyny do kart kredytowych od drzwi do drzwi. To zapoczątkowało jego karierę w branży technologii finansowych, obejmującą uzyskanie procentu od zysku, gdy jedna firma, dla której pracował, została sprzedana za 120 milionów dolarów. Jako młody mężczyzna zarabiający około 300 000 dolarów rocznie powiedział, że były lata, kiedy wydawał swoje pieniądze tylko na „imprezę, picie i angażowanie się w hedonistyczny nihilizm”. Robił też takie rzeczy, jak wyrzucanie 5000 lub 10 000 dolarów do Holt Renfrew na ładne buty i ubrania.

Jednak w miarę jak dorósł i zmądrzał, Drummond powiedział, że zaczął wykorzystywać swoje bogactwo w bardziej znaczący sposób. „A potem moje szczęście gwałtownie wzrosło. Dlatego nie inwestuję w rzeczy materialne, inwestuję w relacje i ludzi”. Dla Drummonda oznaczało to pomoc rodzicom i teściom w przejściu na emeryturę, zabieranie rodziców na wakacje, doradzanie młodym ludziom w tworzeniu własnego majątku i wybieranie pracy, która będzie dla niego satysfakcjonująca. „Teraz jesteś po prostu znacznie bardziej konstruktywny w architekturze swojego życia” – powiedział.

Z drugiej strony spektrum dochodów nawet niewielka poprawa sytuacji finansowej może przyczynić się do poczucia większej kontroli nad swoim życiem.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net